

Jan Kochanowski

## Pieśń X (II)

Może kto ręką sławy dostać w boju,  
Może wymową i rządem w pokoju;  
Lecz jeśli żona męża nie ozdobi,  
Mąż próżno robi.

Kto z gospodarstwa, a kto zaś z wysługi  
Zbierze pieniądze i z kupiectwa drugi,  
Jeśli się żona nie przyłoży k'temu,  
Zginać wszytkiemu.

Żona uczciwa ozdoba mężowi  
I napewniejsza podpora domowi;  
Na niej rząd wszystek; swego męża ona  
Głowy korona.

Ona mężowym kłopotom zabiega  
I jego wczasu na wszystkim przestrzega;  
Ona wywabić troskę umie z głowy  
Słodkimi słowy.

Ona dziateczki ojcowi podobne  
Rodzi, skąd rosną pociechy osobne  
Ani już spadków upatrują krewni,  
Dziedzica pewni.

Trzykroć szczęśliwy, któremu ty zdarzysz  
Ten związek, Panie; ale zły towarzysz  
Odejmie wszystko, że troski w pół wieka  
Zgryzą człowieka.